

Paul Celan: [NACHTS] / [NOCA] (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: [NOCA]

Nocą, gdy wahadło miłości buja się
pomiędzy Zawsze a Nigdy,
twoje słowo uderza w satelity serca,
a twoje błękitne oczy, pochmurniejac jak od burzy,
zrzucają niebiosą na ziemię.

Z dala, ze szerniałego marzycielskiego
gaju zagarnia nas bolesne tchnienie,
a to, cośmy zaniedbali, krąży wokół, wielkie jak mirażé przyszłości.

To, co teraz opada i wznosi się,
to coś, co głęboko pogrzebane,
ślepe, jak spojrzenie, które wymieniamy,
całuje Czas prosto w usta.

(tł. Ela Binswanger)

*

Paul Celan: [NACHTS]

Nachts, wenn das Pendel der Liebe schwingt
zwischen Immer und Nie,
stößt dein Wort zu den Monden des Herzens
und dein gewitterhaft blaues
Aug reicht der Erde den Himmel.

Aus fernem, aus traumgeschwärztem
Hain weht uns an das Verhauchte,
und das Versäumte geht um, groß wie die Schemen der Zukunft.

Was sich nun senkt und hebt,
gilt dem zuinnerst Vergrabnen:
blind wie der Blick, den wir tauschen,
küßt es die Zeit auf den Mund.

z: „Mohn und Gedächtnis“, Deutsche Verlags-Anstalt GmbH, Stuttgart, 1952

*

Paul Celan: [NOCĄ]

Nocą, gdy zegar miłości waha się
pomiędzy Zawsze i Nigdy,
twoje słowo rozbija się o księżycę serca,
a z głębi twoich oczu tak jasno niebieskich
nadciąga ciężka chmura, by spaść niebo z ziemią.

Z daleka, z pociemniałego od marzeń
gaju, powraca tchnienie, które już odbiegło
i niespełnione kołuje nad nami rozległe jak konstelacje przyszłości.

To, właśnie to, co kołysze się w nas niepewnie
i odgrzebuje nasze wewnętrzne cmentarze,
to - ślepe jak spojrzenie, którym się zderzamy -
całuje teraz czas prosto w usta.

(tł. Adriana Szymańska)